

Sygn. akt II CZ 148/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku E. K. i L. K.

przy uczestnictwie P. Spółki

Akcyjnej w W.

o ustanowienie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2017 r.,

zażalenia uczestniczki postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt VII Ca .../16,

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 r. na skutek apelacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 29 lutego 2016 r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał art. 386 § 4 k.p.c. W uzasadnieniu podniósł, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie rozpoznał wniosku o ustanowienie służebności za wynagrodzeniem.

Uczestniczka postępowania zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w K. zażaleniem, w którym wniosła o jego uchylenie. Wskazała, że brak było podstaw uzasadniających uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Kontrola dokonywana w ramach tego środka ma charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie

jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54).

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (Lex Polonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

Poza tym, niewyjaśnienie okoliczności faktycznych nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 172/12, niepubl., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania dowodowego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu, sąd odwoławczy zaś przyjął za własne ustalenia faktyczne sądu

pierwszej instancji. Przede wszystkim wskazał, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na fakt zasiedzenia służebności przez uczestniczkę postępowania. Zasiedzenie służebności gruntowej wymaga nie tylko posiadania służebności określonego w art. 352 § 1 k.c., ale również korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.). W judykaturze przyjęto, iż urządzenie widoczne to urządzenie postrzegalne dla każdego przeciętnego uczestnika obrotu. W konsekwencji podziemne urządzenia przesyłowe również spełniają przesłankę widoczności, jeżeli z innych łatwo dostępnych danych wynika niewątpliwie, że istnieją (por; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, OSP 2003, nr 7-8, poz. 100; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, Biul. SN 2011, nr 11, s. 12; z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, nie publ.).

Skoro Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacja prawna zgłoszonego żądania nie jest prawidłowa, nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonał jej zmiany. Taka zmiana nie wyczerpuje hipotezy unormowania zawartego w art. 386 § 4 k.p.c. W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy - tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z okoliczności niniejszej sprawy taka potrzeba jednak nie wynika.

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc

jw